
"Zamek w Dębnie", Zbigniew
Bocheński, Stefan Świszczowski,
"Pamiętnik Związku Historyków
Sztuki i Kultury", Warszawa 1948 :
[recenzja].

Ochrona Zabytków 2/2 (6), 137

1949

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

na wciąganie do inwentarza takich zabytków, które — choć nie stoją na zbyt wysokim poziomie artystycznym — posiadają jednak wartość i znaczenie dla sztuki polskiej i jej historii, a także ogólnopolskie znaczenie historyczne i kulturalne, oraz odgrywają rolę w otoczeniu, zwłaszcza w krajobrazie. Instrukcja zaleca także dążenie do możliwie pełnego wyczerpania materiału zabytkowego, gdyż wobec dużych strat, jakie poniosła Polska w dziedzinie zabytków, każde ocalałe dzieło sztuki przedstawia szczególniejszą wartość. Realizacją tych właśnie zasad jest III tom polskiego inwentarza zabytków, obejmujący powiat żywiecki w opracowaniu Doc. Dra J. Szablowskiego.

Stanisław Lorentz, Natolin. Prace z historii sztuki wydane przez „Towarzystwo Naukowe Warszawskie“, IV. Warszawa 1948, str. 340, il. 234.

Wspaniałą i wyczerpującą monografię klasycystycznego pałacu natolińskiego, wzniesionego około roku 1780 i przebudowywanego od r. 1806, oraz budowli parkowych, uzupełnia autor w rozdziale VIII (str. 289—302) przedstawieniem ich dziejów w ostatnim stuleciu, obejmującym także okupację i zniszczenia wojenne, oraz postępu robót konserwatorskich, prowadzonych od roku 1945 w związku z przeznaczeniem pałacyku na siedzibę letnią Prezydenta R. P., o czym obszernie relacjonował w „Ochronie Zabytków“ (I, z. 1, str. 27—31). Pałac został prawie w całości już zrestaurowany, przy czym odsłonięto i zakonserwowano cenną polichromię Brenny z początku XIX wieku. Obecnie uzupełnia się i kompletuje stylowe urządzenie i przystępuje do prac w parku.

Zbigniew Bocheński i Stefan Świszczowski, Zamek w Dębnie. „Pamiętnik Związku Historyków Sztuki i Kultury“, Warszawa 1948, str. 17—54, il. i rys.

Monografia ta powstała na podstawie badań i prac konserwatorskich, prowadzonych od r. 1946, a które doprowadziły do wielu odkryć architektonicznych i dekoracji oraz pozwoliły na dość dokładną rekonstrukcję całości. Ustalono pierwotne położenie tego gotyckiego zamczku, który składa się z czterech części połączonych w całość murem

zewnątrznym i wewnętrznym oraz gankami. Izby były pierwotnie nakryte stropami. Położenie dawnego wejścia głównego nie da się z całą pewnością ustalić, najprawdopodobniej mieściło się ono w miejscu obecnym. Odsłonięto średniowieczną licówkę ceglana o zendrówce układanej w romby. W roku 1586 pokryto fasady tynkiem, zasklepiiono piwnice, oszkarpowano mury, a obramienia gotyckich okien pokryto dekoracją sgraffitową, wykonaną przez Jana Simona z Krakowa, jak świadczy odnaleziony napis. Dalsze przeróbki nastąpiły w r. 1682. Późniejsze zmiany i pożar utrudniają ścisłą rekonstrukcję stanu pierwotnego (dachy, ganki, stropy).

II. WYDAWNICTWA PERIODYCZNE

BIULETYN HISTORII SZTUKI I KULTURY, r. X. 1948:

Jerzy Żukowski, Fara w Szydłowie (I, str. 23—39).

Kościół par. w Szydłowie, fundacji Kazimierza W., wzniesiony w połowie XIV w., prawdopodobnie przez tą samą grupę artystów, która budowała kościół par. w pobliskiej Stopnicy, uległ pożarowi w roku 1944, przy czym odsłonił się pierwotny wygląd gotycki tej budowli. Prace konserwatorskie prowadzone przez autora od r. 1945, wykazały, że kościół był pierwotnie halą o sklepieniu nawy, wspartym na dwu filarach na osi. Odsłonięto także fasadę zachodnią z okazałym portalem kolumnkowym i inne szczegóły architektoniczne.

Bohdan Marconi, Przegląd amerykańskich publikacji z dziedziny badań technicznych i konserwacji dzieł sztuki z lat 1939—1946 (z. I, str. 85—88).

Piotr Biegański, Warszawa — Prace wykopaliskowe na szlaku W—Z (z. 2, str. 173—4)

Między innymi natrafiono tam na krawężniki dawnej jezdni z XVII w., na fundamenty d. klasztoru Bernardynek i kościoła Wniebowzięcia N. M. P. z roku 1609, oraz na mnóstwo różnych drobnych fragmentów archeologiczno-zabytkowych z XVI—XVII w.